Nr. 41 Rok 42

Opłata uiszczona ryczałtem zgóry

# Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże! Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Za Wiarę i Ojczyznę!

Wydanie II

„Gazeta Grudziądzka" wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica) III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnemi dodatkami „Gospodarz i Osadnik", „Robotnik". „Dobra Gospodyni" „Śmiech", „Przyjaciel Młodzieży", „Gość Świąteczny" i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnoszeniem do domu 3,89 zł., miesięcz. 1,30 zł., w Wolnem Mieście Gdańsku 2.50 guldenów zagranicę wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgji 36 franków belg., w Holandji 2,50 guldenów hol., w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarji 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrji 8 szylingów, w Danji 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich, we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równowartość 1 dolara ameryk. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na sobotę, 6-go Kwietnia 1935 r.

## Teror hitlerowski w Gdańsku szaleje

### Masowe napady na Polaków — Zrywanie chorągwi polskich

Im bardziej zbliża się dzień wyborów w Gdańsku, tym bardziej rozpętywuje się teror w stosunku do Polaków.

Wypadki napadów na działaczy i ludność polską, wypadki zrywania i niszczenia chorągwi polskich wydarzają się nagminnie. Za niesalutowanie sztandarów hitlerowskich, rozbestwione łajdactwo niemieckie, z reguły bije każdego, bez względu na narodowość i zapatrywania. Oto poniżej litanja napadów dokonanych przez bojówki hitlerowskie na osoby narodowości polskiej z jednego tylko dnia.

Na ul. Kaschubischer Markt, za niesalutowanie sztandaru, dotkliwie pobity został przez zbirów pochodu hitlerowskiego listonosz polski Wiśniewski. Ten sam listonosz w dwie godziny później został znów napadnięty i dotkliwie pobity przez oddział hitlerowski na ulicy Faulgraben.

Na ulicy Schiffeldamm tego samego dnia za niepozdrowienie sztandaru pobito syna czołowego kandydata listy polskiej, p. Budzyńskiego Witolda.

Na ulicy Tischdergasse Polak Giedyński Kazimierz również za niepozdrowienie sztandaru hitlerowskiego został pobity.

Powracający z wiecu polskiego Józef Gerke został do nieprzytomności pobity przez nieznanych osobników, a poza tem na drugi dzień, z powodu wzięcia udziału w pochodzie manifestacyjnym Polaków, został on przez mleczarnię Weiglera wydalony z pracy.

Mąż zaufania Związku Polaków p. Kłodawa został przez bojówkę narodowo-socjalistyczną pobity i ciężko poraniony.

Na ulicy Pestalozzigasse we Wrzeszczu w nocy została zerwana przez nieznanych sprawców chorągiew o barwach narodowych polskich. Chorągiew ta została następnie skradziona.

Przy ulicy Heeresanger we Wrzeszczu został skradziony polski transparent wyborczy.

Umieszczony pomiędzy dwoma mieszkaniami przy ul. Pfeferstadt transparent wyborczy polski, wzywający Polaków do głosowania na listę polską, został w nocy również zerwany, mimo to, że w najbliższem sąsiedztwie stoi stale posterunek policji gdańskiej.

Wobec tych łotrostw bojówkarzy hitlerowskich dziwnie brzmi zapewnienie p. Greisera prezesa senatu gdańskiego, że akcja wyborcza toczy się w zapewnieniu każdemu bezpieczeństwa i spokoju.

*

## Obrzymia manifestacja Polaków w Gdańsku

W niedzielę w południe odbył się w Gdańsku olbrzymi pochód ludności polskiej, w którem uczestniczyło około 12 tysięcy osób. Po przedefilowaniu głównemi ulicami Miasta, w sali targów odbył się następnie olbrzymi wiec przedwyborczy, na którym przemawiał m. in. gen. Górecki, przybyły z Warszawy. Również wygłosili przemówienia prezes głównego komitetu wyborczego, dalej prezes Zw. Polaków w Gdańsku. Mówcy stwierdzili, że na terenie Wolnego Miasta nigdy jeszcze nie było podobnego pochodu polskiego. Jest to dowód, że siły polskie w Gdańsku rosną.

## Nadzwyczajna sesja Sejmu

### w maju lub czerwcu

W sobotę wpołudnie przybył do gmachu Sejmu premjer Sławek i złożył wizytę marszałkowi Świtalskiemu, a następnie marszałkowi Raczkiewiczowi. Po wizytach tych mówiono w kuluarach, że utrzymuje się zamiar rządu zwołania w maju lub czerwcu nadzwyczajnej sesji sejmowej dla załatwienia ustaw o wyborze Prezydenta Rzplitej oraz ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

## Min. Laval przyjedzie do Polski

Paryska agencja Havasa donosi, iż rząd polski zwrócił się do ministra Lavala z zaproszeniem, aby przy okazji swej podróży do Moskwy zatrzymał się w Warszawie. Min. Laval przyjął zaproszenie.

*

## Wizyta ministra Edena w Warszawie

W poniedziałek wieczorem przybył do Polski członek rządu angielskiego p. Robert Anthony Eden, minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji. We wtorek rano min. Eden złożył wizytę p. Beckowi, z którym odbył dłuższą konferencję. Po konferencji min. Eden w obecności min. Becka został przyjęty przez Prezydeta Ignacego Mościckiego, gdzie podejmowany był śniadaniem. Na śniadaniu byli obecni min. Beck oraz wiele osobistości że świata politycznego. Po południu minister Eden przyjęty został przez Marszałka Piłsudskiego. Wieczorem odbył się obiad, wydany przez min. Becka.

We wtorek wieczorem min. Eden wyjechał z Warszawy. Jak donoszą z kół oficjalnych, głównem pytaniem Edena było, jakie stanowisko zajmuje Polska obecnie odnośnie propozycyj przystąpienia do paktu wschodniego.

Piłsudski, w którego ręku leży decyzja odnośnie stanowiska Polski wobec paktu wsch., odniósł się zdecydowanie nieprzychylnie do paktu wschodn. Szanse dla paktu wschodniego są po dotychczasowych konferencjach warszawskich niezwykle nikłe. Zmiana stanowiska Polski uważana jest przez Edena za niemal niemożliwą.

Przechodząc do wizyty warszawskiej min. Edena dowiadujemy się, że przedstawiciel rządu angielskiego nie wysuwał żadnych konkretnych propozycji ponieważ jego misja posiadała charakter wyłącznie informacyjny.

## Stosunki niemiecko-litewskie zaogniają się nadal

Stosunki niemiecko-litewskie z każdym dniem coraz to bardziej zaogniają się. W Niemczech w dalszym ciągu odbywają się demonstracje antylitewskie, zaś na Litwie demonstracje antyniemieckie.

Niedzielne pisma litewskie zamieszczają wiadomość z pogranicza litwsko-niemieckiego o pojawieniu się tam oddziału niemieckiego, złożonego z ok. 600 ludzi o raz 10 samochodów pancernych. Po pewnym czasie samochody odjechały w niewiadomym kierunku.

Według dalszych informacyj, w tych dniach do Stołupian w Prusach Wschodnich przybyć mają nowe oddziały Reichswehry.

Konsulat niemiecki w Kownie wstrzymał wydawanie wiz wjazdowych do Niemiec dla obywateli litewskich. Osobom, zgłaszającem się do konsulatu w celu otrzymania wiz, oświadczono, że wszystkie prośby o wizy muszą być składane do Berlina.

## Oficjalny komunikat o rozmowach angielsko-sowieckich

W poniedziałek opublikowano w Moskwie oficjalny komunikat o wynikach rozmów angielsko-sowieckich, prowadzonych ostatnio w Moskwie. Komunikat ten stwierdza, że rozmowy moskiewskie prowadzone były dookoła zagadnień, związanych z obecną sytuacją międzynarodową. W rozmowach tych przedstawiciele obu rządów stwierdzili, że w chwili obecnej niema żadnej sprzeczności interesów pomiędzy obu rządami w żadnej zasadniczej kwestji polityki międzynarodowej i że ten fakt stwarza trwały fundament dla rozwoju owocnej współpracy pomiędzy temi rządami w dziele pokoju.

Odnośnie organizacji bezpieczeństwa w Europie wschodniej to zgodnie przyjęto, że przystąpienie Polski i Niemiec do paktu wschodniego dałby najlepsze rozstrzygnięcie tej kwestji. Do paktu tego należałaby i Mała Ententa (Jugosławja, Czechosłowacja i Rumunja) i Blok Państw Bałtyckich i Rosja sowiecka.

## Mała Ententa przy Francji

Ostatnio przybył do Paryża minister spraw zagranicznych Rumunji Titulesco, który po przeprowadzonej konferencji z min. spraw zagranicznych Francji, Lavalem, oświadczył przybyłym do niego dziennikarzom, że państwa Małej Ententy (Czechosłowacja, Jugosławja i Rumunja) stoją zawsze niezłomnie przy boku swej sojuszniczki Francji.

# Przeciwko absolutyzmowi nowej konstytucji

## Przemówienie posła Tomasza Czernickiego na posiedzeniu Sejmu w dniu 23 marca 1935 r.

Wysoki Sejmie!

Nie rozumiem stanowiska Ukraińców, którzy siedzą w naszym Sejmie, biorą udział w głosowaniu, współpracują we wszystkich ustawach, a kiedy przychodzi do głosowania w ustawie zasadniczej, to mówią, że ich to nic nie obchodzi.

My mamy inne stanowisko, my jesteśmy opozycją w stosunku do rządów obecnych, do dzisiejszego systemu rządzenia, ale nie jesteśmy opozycją w stosunku do Państwa. I dlatego dla nas nie jest dzisiejszy dzień obojętny. Czujemy, że dzień dzisiejszy jest pogrzebem naszej wspaniałej Konstytucji, naszej wspaniałej Konstytucji z 17 marca 1923 r., która została dana narodowi bohaterskiemu, temu narodowi bohaterskiemu, który obronił swoją Ojczyznę przed nawałą bolszewicką w 1920 roku. Wtedy Panowie uważali za właściwe dać ludowi prawa obywatelskie, wtedy nie powiedzieliście, że Państwo to tylko rząd i ci, co nim rządzą.

### POGRZEB DEMOKRATYCZNEJ RZPLITEJ.

A teraz, gdy przeszło lat 14, jesteśmy świadkami, jesteśmy uczestnikami nietylko pogrzebu naszej pierwszej Konstytucji, w blasku której Państwo jednakże się rozwinęło, w blasku której krzepł organizm państwowy i naród miał wielki dorobek. Nietylko mamy pogrzeb Konstytucji, ale i pogrzeb podstaw demokratycznych, pogrzeb Rzeczypospolitej demokratycznej.

Proszę Panów! Jakże się tworzy te nowe normy nowego państwa hrabiego Rostworowskiego i twórców tego nowego projektu. Jak się to tworzy? Przecież ustawodawstwo to nie wojna; w wojnie można zaskakiwać nieprzyjaciela, ale kiedy się tworzy zasadnicze prawa dla Państwa, nikt nie może być zaskakiwany. Ja nie będą z p. Carem tutaj konkurował w interpretacji. Mamy króla tenorów, ale mamy w naszym kraju i króla interpretatorów. (P. Burda: Pan mówi o Kiepurze?) Mówię o Kiepurze i o p. ministrze Carze!

### BBWR. PRZEMIENIŁ KROWĘ W KONIA.

Twierdzę, że ten projekt nowej ustawy był 26. I. 34 r. uchwalony przez zaskoczenie parlamentu. Twierdzę, że był spłodzony w tajemnicy, w gabinetach. Ten projekt jest przez Was tylko stworzony i dla Was się nadaje. To jest projekt, który nie da szczęścia Rzeczypospolitej i narodowi polskiemu.

Proszę Panów, projekt ten nie był zupełnie dyskutowany ani w drugiem, ani w trzeciem czytaniu w Komisji Konstytucyjnej. P. minister Car zgłosił swoje tezy, które były rozwinięciem myśli p. płk. Sławka, wypowiedzianej w dniu 6 sierpnia 1933 r. bez żadnej dyskusji i jako tezy przyszły tutaj. Cóż się stało w dniu 26 stycznia roku ubiegłego? Stał się rzeczywiście cud. P. Car uznał, że krowa jest koniem, że tezy, to jest projekt konstytucyjny. (Przerywania). Takie uznanie oczywiście nie przeistoczyło krowy w konia. (Przerywania).

### BEZPRAWNY PROJEKT ZRODZONY Z HRABIEGO.

W Senacie odbyła się praca ustawodawcza i tam dopiero, jakkolwiek Senat niema inicjatywy ustawodawczej do tych tez dodano cały szereg nowych artykułów. Dodano przecież 19 nowych artykułów, 8 nowych ustępów i cały szereg zupełnie nowych myśli i zagadnień ustawowych. A jeśli tak, to nie są to tylko poprawki. **Jest to nowy projekt, który zrodził się bezprawnie z rąk p. hrabiego Rostworowskiego** i dlatego my nie mamy prawa nad tym projektem, który nie przeszedł przez Sejm, tutaj głosować. (Przerywania). To jest sprzeczne z art. 10 Konstytucji obowiązującej, na którą władza, która rządzi w Polsce, przysięgała i której każdy musi przestrzegać. (Przerywania).

### ZASKAKIWANIE PARLAMENTU.

Wysoki Sejmie! Jesteśmy na zakręcie dziejów. Rzeczywiście przechodzimy niezwykły kryzys ustrojowy, ekonomiczny i socjalny. Na zakręcie dziejów trzeba specjalnie uważać, i trzeba być bardzo czujnym, żeby nie narazić swego państwa na wielki szwank. Tymczasem zamiast rozwagi widzimy pośpiech, widzimy konspirację. Pamiętam, jak p. Miedziński w swojem przemówieniu przez radjo, już po uchwaleniu rzekomo tego projektu w dniu 26 stycznia zeszłego roku, mówił, że zasługą obozu sanacyjnego jest właśnie to, że przygląda się temu, co się dzieje w świecie, przygląda się temu wielkiemu kryzysowi ustrojowemu i nie spieszy się z uchwaleniem nowej Konstytucji. Naraz ten projekt, który długo leżał w Senacie, przyszedł tutaj i wreszcie, stwierdzą chyba Panowie, że wczoraj jeszcze z rana nikt z członków parlamentu nie wiedział o tem, że będziemy dziś nad tem obradowali. (Przerywania). I znowu zaskoczenie parlamentu i nielojalne stanowisko do swego przedstawicielstwa narodowego.

Senat w tym projekcie dokonał całego szeregu zmian. Dziesięć nowych ustępów w nowem brzmieniu, dziewięć artykułów w nowem brzmieniu, 97 poprawek, 8 ustępów zupełnie nowych, których nie było, 19 artykułów nowych, których zupełnie nie było. To jest kompletne przeistoczenie tego projektu, który był przed rokiem rzekomo uchwalony tutaj w Sejmie. A jeśli tak, to ten hrabski projekt Konstytucji nie powinien być tutaj głosowany, bo to byłoby sprzeczne z Konstytucją, z art. 10 obowiązującej Konstytucji.

### ZMIANĘ USTROJU PODYKTOWALI LUDZIE, KTÓRZY SZLI POD POMNIK KATARZYNY.

Wysoki Sejmie! Zmiana nastąpiła zasadnicza, bo nawet już nie sięgając myślą roku 1921, kiedy Konstytucja marcowa była stworzona dla narodu bohaterów, wtedy, kiedy szerokie masy o Polskę walczyły i całą Polskę miały zjednoczyć! A jeśli sięgnąć myślą do roku 1926, to już w 1926 r. demokracja polska z Marszałkiem Piłsudskim na czole walczyła o zmianę ustrojową naszego kraju. A w roku 1935 zmiany ustroju dyktuje nam konserwa, dykutją ci ludzie, którzy o Polskę nie walczyli, którzy szli na ugodę z mocarzami, którzy szli pod pomnik Katarzyny.

### KLIKOWŁADZTWO.

Wola ludu, która jest w Konstytucji obowiązującej zastrzeżona i która miała decydujące znaczenie w Państwie, zamienia się w tym projekcie na jedynowładztwo. Wtedy, kiedy zagadnienia państwa się komplikują, kiedy zakres działalności władzy wykonawczej jest niesłychanie szeroki, kiedy nietylko zagadnienia polityczne, ale i ekonomiczne w znacznym stopniu się rozszerzyły, ten projekt robi wrażenie, jakby do olbrzymiej fabryki chciało się wstawić 6-konny motor, który miałby tę fabrykę poruszać. Robi się jednowładztwo.

Jeden człowiek nie może sprostać zadaniu, żeby państwem rządzić. Dlatego jedynowładztwo w dzisiejszych warunkach jest zupełnym absurdem. Nie będzie jedynowładztwa, będzie kliko-władztwo. Chodzi o danie możności, ażeby przy tem jedynowładztwie, przy tym niepodzielnym i nadrzędnym czynniku, możnowładcy byli na górze i oni rządzili państwem.

### WŁADZA PREZYDENTA.

Z Prezydenta Rzeczypospolitej robi się czynnik nadrzędny. W Konstytucji z 17 marca wszystkie władze obowiązane są służyć narodowi. A tymczasem projekt Panów według art. 11 stwarza jakiś czynnik nadrzędny, który stawia na czele państwa jakby półboga, który wszystkie władze będzie miał pod sobą, będzie decydował o wszystkiem. Artykuł 11 stanowi: „Prezydent Rzeczypospolitej, jako czynnik nadrzędny w państwie harmonizuje działanie wszystkich władz". Pozatem mówi się, że na czele państwa stoi Prezydent Rzeczypospolitej. Stwarza się rzeczywiście jakiś czynnik nadrzędny, jakiegoś półboga, który jednak nie w niebie, a na ziemi chce rządzić.

### KLIKA ELEKTORÓW.

Pozatem, jakiż jest sposób wyboru tego czynnika nadrzędnego, który ma pod sobą wszystkie organy Narodu, nawet władzę sądową i ustawodawczą? Otóż dotychczas Prezydenta Rzeczypospolitej wybierało Zgromadzenie Narodowe. Dotychczas wybierało go 555 ludzi, pochodzących z terenu całego kraju, reprezentujących wszystkie klasy społeczeństwa. Ci ludzie chyba poważnie swoje zadanie mogli spełnić i w historji naszego kraju spełnili. A teraz cóż za poprawa nastąpiła. Zamiast 555 obywateli z całego kraju ma wybierć 80 ludzi, elektorów. Czy rzeczywiście to jest lepszy sposób wyboru? Czyż człowiek, który wchodzi z wyboru 80 ludzi, nabiera jakich wartości nadrzędnych, i boskich? To jest pogorszenie wyborów Prezydenta — nie polepszenie.

Proszę Panów, to co jest w projekcie, że rzekomo Naród wybiera Prezydenta, to jest jedna obłuda. Jeśli Zgromadzenie Elektorów przedstawi jako kandydata ks. Radziwiłła, a p. Prezydent przedstawi jako kandydata hr. Rostworowskiego, to Panowie nie znajdą siły, żeby naród chciał wybierać jednego lub drugiego z tych ludzi. Naród od takich wyborów Prezydenta się uchyli. I Panowie mają tę świadomość, że naród nie będzie wybierał. Nie będzie wybierał naród, a będzie wybierała klika tych 80 elektorów.

### O ODPOWIEDZIALNOŚCI PREZYDENTA.

A teraz o odpowiedzialności. Proszę Panów, o odpowiedzialności Panowie mówią prawdę w art. 15 swego projektu. Mianowicie Panowie twierdzą, że Prezydent jest nieodpowiedzialny — i to jest prawdą. Wobec tego projektu Prezydent jest zupełnie nieodpowiedzialny. Tylko dlatego, żeby jednakże zaznaczyć, że ta odpowiedzialność musi jakoś istnieć, to się mówi, że na Prezydencie spoczywa odpowiedzialność wobec Boga i historji. Taka odpowiedzialność, to nie jest żadna odpowiedzialność. (Głos na ławach BB.: To jest wielka odpowiedzialność). To jest odpowiedzialność wymalowana na niebiesko.

Panowie zrobiliście z tego czynnika Świętego Piotra, który w niebie rządzi i przed Bogiem odpowiada. Ale Prezydent będzie tutaj rządził, w naszym kraju, wśród nas i dla naszego dobra. Panowie stwarzają z tej władzy jedynowładcy wszystkie przymioty dawnego caryzmu, a więc to jest władza niepodzielna, a więc to jest jednolita władza czynnika nadrzędnego.

### PAŃSTWO NIE DLA NARODU.

Stwarzacie Panowie dla niego 21 prerogatyw (przywilei — red.). Właściwie według projektu jest 10 prerogatyw, ale faktycznie jest ich znacznie więcej. Są to prerogatywy, które właściwie w ręce tego przyszłego czynnika nadrzędnego oddają całą władzę w państwie, brakuje do tego wszystkiego tylko korony, a pozatem może jeszcze jednego artykułu, ażeby obywatele byli obowiązani robić piramidę dla tego przyszłego wielkiego możnowładcy. Robi się państwo nie dla narodu, robi się państwo nie dla ludu, robi się państwo polskie dla rządzicieli, a nie dla szerokich mas obywatelskich.

Proszę Wysokiego Sejmu, przecież ta Konstytucja, którą Panowie chcecie dziś pogrzebać, ma wielkie walory, wielkie podstawy, między innemi ta Konstytucja zagwarantowała obywatelom równość wobec prawa, ta Konstytucja zniosła przywileje i tytuły. A co robią Panowie z tą równością obywateli? Oto dzieli się obywateli na zasłużonych dla dobra powszechnego i na niezasłużonych. (Głos na ławach B.B.: Słusznie). Dzieli się obywateli na posiadających przymioty moralne i umysłowe i na nieposiadających tych przymiotów, na najgodniejszych, a więc chyba na godnych i niegodnych. W ten sposób Panowie grzebią wielkie zasady i podstawy naszego państwa demokratycznego, to jest grzebią Panowie zupełną równość obywateli wobec prawa.

Pozatem Panowie twierdzą, że rzekomo ten projekt jest postępowy i demokratyczny i w tym momencie Panowie odpychają tę nową, młodą Polskę od życia politycznego, bo podnosicie wiek od 21 do 24 lat. Wtedy dopiero obywatel ma prawo głosować — czyli całe to nowe pokolenie, młode pokolenie Polski, które może najlepiej wyczuwa dzień obecny, usuwa się na bok. Pozatem w projekcie obozu sanacyjnego dopatrujemy się kilkakrotnie ogromnego zdyskwalifikowania przedstawicielstwa narodowego, zniesienie dawnej niezależności poselskiej, stworzenie Trybunału Stanu, w którym można każdego posła pozbawić mandatu na wniosek ministra sprawiedliwości.

### KLUB LUDOWY GŁOSOWAĆ BĘDZIE PRZECIW USTAWIE.

Wysoki Sejmie, pozatem widzimy w tym projekcie wielkie obniżenie sądownictwa, gdyż w art. 3 mówi się o tem, że sądownictwo ma swojego zwierzchnika w osobie prezydenta. To sądownictwo jest poprostu jakby na czwartem miejscu. Jednym słowem ten projekt nie stwarza fundamentów silnego państwa, tylko stwarza wielkie przywileje dla rządzących i krzywdę i niesprawiedliwość dla ludu polskiego. Dlatego Stronnictwo Ludowe będzie głosowało przeciwko temu projektowi. (Okaski na ławach ludowych).

# Ojciec Święty o Kryzysie

Na konsystorzu tajnym, odbytym w Rzymie, Ojciec św. Pius XI wygłosił przemówienie, w którem wyraził swą głęboką boleść spowodu strasznego kryzysu gospodarczego, politycznego, a przedewszystkiem moralnego, jaki przeżywa ludzkość. Rany zadane przez wojnę światową nie zostały jeszcze zabliźnione, a już nowe chmury gromadzą się na horyzoncie. Papież nie chce wierzyć, aby mężowie odpowiedzialni za szczęście i pomyślność narodów, dążyli do wywołania nowej zawieruchy wojennej, która przyniosłaby zniszczenie powszechne. Papież zacytował słowa psalmu o ludach dążących do wojny. W końcu swego przemówienia Ojciec Święty zaznaczył, że nie traci nadziei, iż przy wstawiennictwie Matki Boskiej nad umęczonym światem zabłyśnie promień upragnionego przez wszystkich pokoju.

# Nowe norwy szacunku gruntów

Rozporządzeniem min. rolnictwa i reform roln. ustalone zostały nowe normy szacowania nieruchomośic ziemskich, przymuscwo wykupywanych przy przeprowadzaniu reformy rolnej.

Rozporządzenie wprowadza zmianę w dotychczasowym podziale państwa na t. zw. okręgi ekonomiczne. Pozostawiając podział na 5 okręgów, przesuwa jednak niektóre powiaty do innych okręgów, przeważnie z niższych do wyższych. Zamiast dotychczasowych 8 klas użytków rolnych, nowa klasyfikacja przyjmuje 6 klas. Nowy podział łąk obejmuje 6 klas, zamiast dotychczasowych 5-ciu, również i pastwiska dzieli się na 6 klas, zamiast 5-ciu.

Ceny jednostkowe jednego hektara gruntów poszczególnych użytków i klas zostały obniżon o 20 do 24 procent. Mniejszą obniżkę zastosowano jedynie w 5 okręgu ekonomicznym oraz niższych klasach ziemi.

*

# Coraz to nowe Kartele rosną

Pomimo ciągłych zapowiedzi rządowych o walce z kartelami i ich zachłannym wyzyskiem, uprawianym na społeczeństwie, w rzeczywistości widzimy zupełnie co innego. Oto przemysł skartelizowany po staremu uprawia zdzierstwo, kpiąc sobie w najlepsze z wszelk. zapowiedzi o walce z nimi.

Nic więc dziwnego, że dziedziny przemysłu, dotąd jeszcze nie skartelizowane, widząc tak daleką pobłażliwość, wykazywaną w stosunku do karteli, łączą się w syndykaty dla łatwiejszego uprawiania zdzierstwa.

W ostatnich dniach powstały znowu dwa kartele, a to kartel fabryk drutu i gwoździ, oraz kartel kilkunastu największych fabryk mydeł toaletowych i innych kosmetyków. W ślad za stworzeniem kartelu, rzecz oczywista, nastąpią zwyżki cen, co jest krańcowo przeciwne deklamowanej akcji rządowej, prowadzącej do ogólnej zniżki cen.

# Zbiory głównych ziemiopłodów w 1934 roku

Według obliczeń, zebranych przez Główny Urząd Statystyczny, zbiory głównych ziemiopłodów w Polsce w 1934 roku przedstawiały się następująco: pszenicy 20 milj. 803.900 tys. kwintali (kwintal = 100 kg), żyta 64.639.600 tys. kw., jęczmienia 14.526.100 tys. kwintali, owsa 25.507.300 tys. kwintali, ziemniaków 334.704.200 tys. kwintali i buraków 25.665.000 tys. kwintali.

W stosunku do roku poprzedniego, w roku 1934 produkcja pszenicy spadła o 4,3 procent, żyta o 8,6 proc., owsa o 4,9 proc. Wzrosła natomiast produkcja jęczmienia o 1,2 procent, ziemniaków o 18,1 procent i buraków o 38,6 procent.

W porównaniu do przeciętnej 5-letniej 1930—1934 r. zbiory żyta pozostały bez zmian, natomiast zbiory innych ziemiopłodów były większe: pszenicy o 2,9 proc., jęczmienia o 0,5 proc., owsa o 3,8 proc. i ziemniaków o 8,9 procent.

## Nowy czas dla Stronnictwa Ludowego nadchodzi

**Nakazem chwili jest zbieranie każdego grosza na „FUNDUSZ CHŁOPSKI“. Każdy świadomy chłop-ludowiec musi złożyć teraz jednorazowo jeden złoty na cegiełkę „Funduszu Chłopskiego“. Cegiełki sa do nabycia u wszystkich posłów i działaczy ludowych.**

## Skazanie powstańców greckich

Sąd wojenny w stolicy Grecji, Atenach, ogłosił wyrok w sprawie 24 oskarżonych o udział w ostatniem powstaniu. Sąd skazał 10 oskarżonych na bezterminowe więzienie oraz na degradację, 10-ciu na 20 lat więzienia, a 4 uniewinnił.



# Notowania giełdowe ziemiopłodów.

z dnia 4-go kwietnia 1935 r. — Płacono złotych za 100 kg:

| | Warszawa | Poznań | Kraków | Bydgoszcz |
|---|---|---|---|---|
| Pszenica | 16.00—17.50 | 15,50—15,75 | 19.25—19.50 | 15,00—15,50 |
| Żyto | 12,75—13.25 | 13.75—14,00 | 14.50—15,00 | 13,50—14,00 |
| Jęczmień | 15.00—17,00 | 17,50—17.75 | 16, 0—16,50 | 16,50—17.50 |
| Jęczmień brow. | 18 00—18.50 | 19,50—20,00 | 17,50 19,00 | 19,00—19.50 |
| Owies | 13,50—16,00 | 15,00—15,50 | 16.50—17,25 | 14,25—14.75 |
| Mąka pszen. 65% | 24,00—26.00 | 23.50—24,00 | 27,50—28 00 | 24.50—25,50 |
| Mąka żytnia 65% | 21,00—22 00 | 19 50—20,50 | 23.75—24.00 | 20 25—21,75 |
| Otręby pszenne | 11,00—12,00 | 10,75—11,25 | 11.25—11,50 | 10,50—11,75 |
| Otręby żytnie | 9.00— 9,50 | 10,50—11 25 | 11,00—11 25 | 10.50—11.00 |
| Rzepak | 42,50—43,50 | 38,00—40,00 | 33,00—34.00 | 40.00—42,00 |
| Groch polny | 23,00—25,00 | 33,00 4.000 | 23,00 25 00 | 26.00—30.00 |
| Kuchy rzepak. | 12,25—12.75 | 12,75—13,00 | 14,00 15,00 | 13.00—13.50 |
| Kuchy lniane | 17,75—18,25 | 18.75—19.00 | 20.00 20,50 | 18,25—18,75 |
| Ziemniaki jad. | 3,50 4,00 | 2,50— 3,00 | 4.50 5,00 | 4,00— 4,50 |
| Gryka | —,— —,— | —,— —,— | —,— —,— | —,— —,— |
| Słoma luźna | —,— —,— | 3,00— 3,20 | —,— —,— | —,— —,— |
| Słoma prasow. | —,— —,— | 3,60— 3,80 | —,— —,— | —,— —,— |
| Siano luźne | —,— —,— | 7,00— 7,50 | —,— —,— | —,— —,— |
| Siano prasow. | —,— —,— | 7,50— 8,00 | —,— —,— | 8,00— 9,00 |

**Ceny żyta zagranicą:**

Berlin 36.00; Praga 30.50; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 10.80

**Wartość dolara,:** 5,32. — **Wartość gramu złota:** 5,92

# Aresztowanie dwóch księży

W dniu 19 marca br. został osadzony w więzieniu ks. Józef Przypierski, proboszcz parafji w Podstolinie w pow. sztumskim (Prusy Wschodnie), jeden z kilku zaledwie księży-Polaków w Niemczech.

Fakt powyższy wywołał wśród społeczeństwa polskiego w Prusach Wschodnich wielkie oburzenie na postępowanie władz niemieckich wobec księdza-Polaka.

W związku z akcją wymierzoną w Niemczech przeciwko duchowieństwu katolickiemu, władze hitlerowskie dokonały w Zabrzu na Śląsku Opolskim sensacyjnego aresztowania. Mianowicie do kościoła wkroczyła w tych dniach policja polityczna, która zaaresztowała wprost z konfesjonału znanego kaznodzieję franciszkanina O. Jana.

---

VAL GIELGUD. (3

# Skarb Carów

Autoryzowany przekład z angielskiego.

W rok czy później, kiedy już i komisarz spoczął w grobie, wrócił do Rosji jeden ze sztabowców Kołczaka. Wygnanie tak mu dojadło, że przystał do bolszewików.

Wolał być zdrajcą, niż „gigolem“ czy dorożkarzem. On to, Dymitr Iwanowicz Krylenko, pierwszy wpadł na trop zaginionego skarbu.

ROZDZIAŁ I.

**Trzej na kolacji.**

Władysław Salc usiadł w westybulu grill-roomu w Savoy'u, zapalił papierosa, założył nogę na nogę i ze szczerem zadowoleniem rozejrzał się naokoło. Nie mógł ukryć przed sobą, że nawet powojenny Londyn miał dla niego urok. Może jednak odczuł to tylko dlatego, że od kilku lat mieszkał w Warszawie. Czuł się w tej chwili stuprocentowym Anglikiem. Patrząc na elegancką publiczność, napływającą z teatrów, poznając twarze, czy to znajomych, czy gwiazd teatralnych, widywanych w pismach ilustrowanych, zapominał chwilami, że był polskim poddanym. Urodził się w Indjach z ojca Anglika i matki napół Polki, napół Angielki, i ożenił się z Angielką. Zewnętrznie nie różnił się niczem od większości mijających go ziomków. W tem angielskiem otoczeniu wspomnienie babki Polki wydawało się snem, a przygody, które go rzuciły do jej kraju i uczyniły tamtejszym obywatelem — fantastycznem rojeniem. Anglja była zawsze Anglją i basta. Władysław miał wrażenie, że jest tym dawnym Anglikiem z czasów Wielkiej Wojny i że bawi w Londynie na urlopie z frontu. Nie chciał wierzyć, że od tego czasu upłynęło bezmała dziesięć lat...

— Hallo, Frank!

Frank Boughton oddał w szatni płaszcz, niepokalany cylinder i hebanową laskę i odwrócił się do Władysława z szerokim uśmiechem.

— Jak się masz? Cieszę się, że cię widzę. Co u ciebie słychać?

— Nic szczególnego. Dziękuję. Wejdziemy?

— Jeszcze chwilkę. Czekam na kogoś.

Władysław zmarszczył brwi.

— Bój się Boga, byle nie na pannę. Barbara jest w Devonshire, a ja...

— Nie bój się — roześmiał się Boughton. — Umówiłem się z jednym z twoich ziomków. Mam do niego interes. Zajmiemy tamten stolik w rogu.

— Chyba nie zapomniałeś — odparł z żartobliwą urażą Władysław, idąc z nim ku wskazanemu stolikowi — że jestem na urlopie.

— Nie zapomniałem, chociaż w ministerstwie spraw zagranicznych musiano zapomnieć o mnie. Przysłali po mnie dziś rano.

Władysław podniósł wysoko brwi

— A co ja mam z nimi wspólnego? I po drugie ten lokal nie nadaje się do omawiania interesów.

— Właśnie że się nadaje — odparł spokojnie Boughton. — Dlatego go wybrałem. Martel przyjdzie tutaj na kolację.

— Co to za jeden?

— Nie wiem, bo to nie jest jego prawdziwe nazwisko. Przynajmniej tak mi się zdaje. Polecono mi, żebym się tu z nim spotkał i poczęstował kolacją na koszt wdzięcznego rządu. Mam się od niego dowiedzieć ważnych rzeczy.

— A ja co będę robił z wami?

— Ty nadasz spotkaniu pewien potrzebny ton. Ale powiem ci, o co idzie. Otóż ten Martel przyjeżdża od niejakiego Konstantego Jordana, Polaka, który zwrócił się do wielkorządcy Indyj z niewiarogodną opowieścią o zaginionym skarbie Kołczaka. Jordan musi mieć na punkcie Kołczaka jakiegoś zajączka — uważa, że Anglja przyczyniła się do jego zguby, bo zgadza się udzielić szczegółów tajemnicy tylko oficjalnie upoważnionemu Polakowi. Po wyjściu z ministerstwa widziałem się z ministrem. Właśnie on mnie poinformował, że bawisz w Londynie, i ofiarował twoją pomoc. Naturalnie zgodziłem się z radością. Jesteś wymarzonym człowiekiem dla Jordana.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Istota zmian ustrojowych

## wprowadzonych nową Konstytucją

Istotę zmian ustrojowych, wprowadzonych nową Konstytucją, uwydatnia najlepiej porównanie jej artykułów z artykułami Konstytucji dotychczasowej.

**Dotąd mianowicie obowiązywała zasada, że „władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu“, obecnie dzierżycielem władzy państwowej, jednolitej i niepodzielnej, staje się Prezydent Rzplitej, którego zwierzchnictwu są podporządkowane wszystkie organa państwa.**

**Wybór Prezydenta**, dotąd dokonywany przez Sejm i Senat połączone w Zgromadzenie Narodowe, należeć będzie obecnie do szczuplejszego grona Zgromadzenia Elektorów, nadto wprowadzone zostało prawo veta ze strony Prezydenta Rzplitej, który w razie niezatwierdzenia decyzji Zgromadzenia Elektorów może się odwołać do plebiscytu.

**Zastępstwo Prezydenta** w razie opróżnienia jego urzędu, dotąd przysługujące marszałkowi Sejmu, przechodzi na marszałka Senatu — włącznie z prawem zarządzenia plebiscytu dla wyboru nowego Prezydenta i wskazania kandydata.

Dotychczas Prezydent składał przysięgę Bogu i Narodowi — obecnie tylko Bogu; dotychczas zobowiązywał się ustawę konstytucyjną „święcie przestrzegać i bronić“ — obecnie ma ją „stosować“; do- **dotychczas mógł być pociągany do odpowiedzialności** przed Trybunałem Stanu „za zdradę kraju, pogwałcenie Konstytucji lub przestępstwa karne“ — **obecnie jest za swe akty urzędowo nieodpowiedzialny przed nikim** (oprócz „Boga i historji“, jak brzmi rota przysięgi).

**Zasadę oparcia Sejmu** na powszechnych wyborach utrzymano, znosząc jedynie proporcjonalność, podwyższając przy głosowaniu granicę wieku z 21 do 24 lat i dopuszczając wojskowych (z wyjątkiem jedynie wypadku mobilizacji) oraz usuwając z Konstytucji przepisy o rozstrzyganiu protestów wyborczych. Nietykalność poselską ograniczono tylko do terenu sejmowego (dotąd obowiązywała ona także co do pozasejmowej działalności posłów, wchodzącej w zakres wykonywania mandatu), a wprowadzono niestniejący dotąd przepis o pozbawianiu mandatu za pewne wystąpienia w Sejmie (art. 31).

**Co do Senatu,** to w dotychczasowej Konstytucji nie było instytucji senatorów mianowanych, natomiast były ściśle określone warunki, w jakich mają być senatorowie wybierani — co obecnie odpadło, tak że skład Senatu zależy tylko od ordynacji wyborczej, która może być zmieniana tak, jak każda inna zwykła ustawa( także drogą dekretu).

**Sesje zwyczajne** parlamentu zostały skrócone (dotąd trwały 5 miesięcy), **nadzwyczajne** zaś ograniczone przez podwyższenie ilości podpisów wymaganych do ich zażądania.

**Zakres kompetencji Sejmu** został zwężony m. in. przez odebranie mu prawa inicjatywy ustawodawczej co do budżetu i zastrzeżenie wyłącznie ustawodawstwu dekretowemu spraw związanych z organizacją rządu i administracji rządowej oraz odebrania Sejmowi prawa corocznego zezwalania na pobór rekruta, a także jakiegokolwiek głosu w sprawie decyzji i wypowiedzeniu wojny i zawarcia pokoju.

Największym jednak zmianom uległ najobszerniejszy dział dotychczasowej Konstytucji:

**o obowiązkach i prawach obywateli,** z którego **zniesiono** m. in. **przepisy** dotyczące **nabycia obywatelstwa,** mówiąc **o wychowaniu dzieci, o równości wobec prawa i uchyleniu przywilejów, o wolności przesiedlania się, wolności prasy, wolności koalicji** (strajki), **bezpłatności nauki w szkołach państwowych i samorządowych,** prawie wynagrodzenia szkody wyrządzonej obywatelowi przez bezprawną działalność urzędników. Utrzymano jedynie wolność sumienia, słowa i zrzeszeń, jakoteż wolność osobistą oraz nietykalność mieszkania i korespondencji (art. 51), ale z mniej ścisłemi gwarancjami w Konstytucji, niż dotąd.

Nowe są przepisy **o stanie wo**jennym (art. 61). Natomiast odpadł dotychczasowy przepis, że siła zbrojna może być użyta do uśmierzania rozruchów lub do przymusowego wykonania przepisów prawnych tylko na żądanie władzy cywilnej.

*

# Radość i entuzjazm na rozkaz

**Jak w dniu 26 stycznia ubiegłego roku, tak też i w dniu 23 marca br. z okazji uchwalenia Konstytucji odbywały się w całym kraju urzędowo nakazane uroczystości, które miały wykazać jak entuzjastycznie przyjmowała ludność akt uchwalenia Konstytucji.**

**Jedno z pism warszawskich ogłasza okólnik stołecznych władz BBWR., który to okólnik szczegółowo podaje jak członkowie BBWR. mają robić „entuzjazm“ i „spontaniczny“ wylew radości.**

**Wkońcu okólnika podane jest jak i gdzie mają krzyczeć uczestnicy pochodu. Zakończenie tego okólnika brzmi:**

**„Trasa:**

**Ś-to Jańska — Pl. Zamkowy (okrzyki na cześć Prezydenta, Sejmu, Konstytucji) — Krak. Przedmieście — przemarsz pod Pałacem Rady Ministrów i okrzyki na cześć Rządu i Konstytucji.**

**Nowy Świat — okrzyki na cześć Ministra Kościałkowskiego.**

**Wiejska — okrzyki pod Sejmem na cześć Marszałka Sejmu, Senatu, Posłów i Konstytucji.**

**Al. Ujazdowskie — defilada pod Belwederem i okrzyki na cześć Marszałka.**

**Uwaga: Przy tych miejscach, gdzie będą wznoszone okrzyki, należy ustawić grupy, które będą je inicjowały, a orkiestry winny stale grać.“**

**Podobnie zupełnie jak w stolicy działo się i we wszystkich prowincjonalnych miastach i miasteczkach.**

# Pociąg pospieszny

## pędził bez maszynisty

Na linji kolejowej z Florencji do Rzymu wydarzył się wypadek, który omal nie pociągnął za sobą strasznych skutków. Gdy pociąg pospieszny znajdował się w drodze z Florencji do Rzymu, eksplodowała nagle rura kotłowa lokomotywy, przyczem siłą eksplozji wyrzucony został maszynista na tor kolejowy. Palacz, który chciał ratować maszynistę, w ostatnim momencie wypadł również na nasyp.

Pociąg, pozbawiony kierownictwa, jechał dalej, zwalniając w końcu bieg, wskutek wyczerpania się zapasów pary. Gdy konduktor dotarł do lokomotywy, zastał ją pustą. Palacza i maszynistę znaleziono na torze kolejowym rannych.

Po doczepieniu nowej lokomotywy pociąg ruszył ze znacznem opóźnieniem w dalsza droge do Rzymu.

# Gwałtowna burza

## na Adrjatyku

Nad północnymi brzegami morza Adrjatyckiego szalała przed paru dniami gwałtowna burza która spowodowała rozbicie się wielu statków. Statek wojenny „Silni“, który uratował dwie barki rybackie z 10 członkami załogi, przyholował je do portu Sybenik, wypłynął ponownie na pełne morze w poszukiwaniu jeszcze dwóch barek z 15 rybakami, o których brak jest wiadomości od 3 dni.

Według wiadomości z Sybeniku, trzy inne barki z 18 rybakami zostały uniesione przez burzę na pełne morze i brak jest o nich jakichkolwiek wiadomości. Jedna z łodzi żaglowych zatonęła, 2 marynarzy utonęło. Inna łódź żaglowa zatonęła w pobliżu wyspy Virza, lecz całą załogę udało się uratować.

Także nad środkowym Adrjatykiem pochłonął orkan liczne ofiary śmiertelne. Fale rozbijały barki o brzeg. Utonęło 10 rybaków, a zaginęło 19-tu. Na ratunek zaginionych pospieszyły łodzie torpedowe i parowce.

# Jak to komornik chciał zlicytować za 2 zł. Bank Gosp. Krajowego

Przechodnie ulicy Kościuszki we Lwowie zdziwieni byli w sobotę kartką, wiszącą na bramie gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego. Kartką tą był edykt licytacyjny, rozpisany przez komornika XI. rejonu w sprawie licytacji urządzenia biurowego B. G. K. za 2 złote należytości sądowych.

Po kilku godzinach edykt licytacyjny został zdjęty, a należytość uiszczona.

Jak się okazuje, Bank Gospodarstwa Krajowego miał do uiszczenia 2 zł. kosztów sądowych za doręczenie jakiegoś pisma sądowego. Nie otrzymawszy kwoty tej w przepisanym terminie, sprawę skierował sąd do komornika w celu wyegzekwowania tej sumy.

Komornik znowu wyznaczył termin, a kiedy w tym terminie wyegzekwowana kwota nie wpłynęła do rąk komornika, wdrożył on dalsze kroki, a mianowicie rozpisał licytację i w myśl przepisów przybił edykt licytacyjny na bramie wchodowej B. G. K.

# Wybuch zabił 7 ludzi

W laboratorjum fabryki materjałów wybuchowych Nobla w Avigljano pod Turynem (Włochy) nastąpił straszny w skutkach wybuch.

7 pracowników poniosło śmierć na miejscu, 20 odniosło ciękie rany.

Wskutek gwałtownego ciśnienia powietrza wyleciały szyby w promieniu 100 m. od budynku doświadczalnego; dzięki energicznej akcji straży pożarnej udało się uratować magazyny.



## Radjoprogram z Warszawy

**Niedziela, 7. 4.:** 9,00 Audycja poranna; 10,00 Nabożeństwo z kościoła Św. Jana w Toruniu z kazaniem pt. „Matka stała“; 12,15 Poranek muzyczny; 14,00 Melodje operetkowe; 15,00 Pogadanka dla młodzieży wiejskiej; 15,15 Orkiestra mandolinistów; 15,22 „Przegląd rynków produktów rolnych“; 15,45 „Co należy wiedzieć o pielęgnowaniu roślin“; 16,00 Koncert solistów; 16,40 Nowela — J. Szaniawskiego; 17,00 Koncert; 17,35 „Nora“ — opowiadanie dla dzieci starszych; 17,50 „Sportowiec“ — odczyt; 18,00 Wiązanki marszowe (płyty); 18,20 Koncert Chórów Lwoskich; 18,45 Życie młodzieży; 19,08 Wiadomości sportowe; 19,13 Fragmenty symfoniczne z oper; 19,45 „Na pojezierzu mazurskim“ — feljeton; 20,00 Defilada małej orkiestry; 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce“; 21,00 „Loża Szyderców“; 21,30 „Co czytać“ — szkic literacki; 22,15 Koncert; 23,05 Muzyka lekka.

**Poniedziałek, 8. 4.:** 6,30 Audycja poranna; 8,00 Audycja dla szkół; 12,05 Fantazje operowe i fragmenty chóralne; 12,55 „Wyprawka niemowlęcia“ — pogadanka dla kobiet; 12,55 Dziennik południowy; 13,00 Koncert solistów; 15,45 Koncert orkiestry jazzowej; 16,45 Kwadrans słynnych artystów; 17,00 „Przyleciały już ptaki“ — pogadanka; 18,00 Przegląd filmowy; 18,10 Arje i pieśni; 18,25 Chwilka społeczna; 18,30 Skrzynka ogólna; 18,45 „Same polonezy...“ — muzyka; 19,15 „Skrzynka rolnicza“; 20,00 „Coby było gdyby...“ — koncert; 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce“; 21,00 Koncert symfoniczny; 22,15 Muzyka salonowa.

# Wiadomości bieżące

**Sobota, 6 kwietnia 1935 r.**

**Sobota:** Wilhelma
Wschód słońca 5,02; Zachód 18,16.
**Niedziela:** Hermana
Wschód słońca 5,00; zachód 18,18.
**Poniedziałek:** M. B. Bolesnej
Wschód słońca 4,58; zachód 18,20.

— **Przy zaparciu stolca,** wzdęciu brzucha, nadkwaśności soku żołądkowego, bólach głowy, przeczuleniu, uczuciu strachu, ogólnem złem samopoczuciu i zmęczeniu łagodnie działająca naturalna woda gorzka **Franciszka-Józef** daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach. Zalecana przez lekarzy.

* **DZISIEJSZY NUMER GAZETY** wydajemy w objętości 6 stron. Razem dołączamy bezpłatny dodatek **„GOSPODARZ I OSADNIK“.**

## Województwa centralne

### KATASTROFA PRZY BUDOWIE MOSTU.

Na rzece Bernardynce pod Kaliszem, w czasie budowy mostu, wydarzyła się katastrofa. W pewnej chwili załamała się część rusztowania, która wraz z robotnikami wpadła do wody. 15 robotników znalazło się na dnie rzeki.

Czterej robotnicy odnieśli cięższe rany. Dwóch z nich zmarło następnie w szpitalu, pozostali zaś nie ponieśli większego szwanku. Na miejsce katastrofy przybyła specjalna komisja, która zbada przyczyny wypadku. Budowa mostu prowadzona była przez firmę cieszyńską „Fundament“.

### SAMOBÓJSTWO ZAWIADOWCY STACJI.

Na szlaku kolejowym Włodzimierz-Zawada po odejściu pociągu osobowego na torze w pobliżu dworca w Hrubieszowie znaleziono zwłoki Antoniego Lacmańskiego, zawiadowcy stacji kolejki wąskotorowej w Hrubieszowie. Przy oględzinach zwłok znaleziono list pożegnalny Lacmańskiego do rodziny.

### SAMOSĄD.

We wsi Krasiewicze pow. puławskiego w sklepie Antoniego Dudka wynikła bójka pomiędzy mieszkańcami wsi Poniatowo, Antonim Kosowskim i Władysławem Ziółkowskim.

Właściciel sklepu, widząc, że się zanosi na większą awanturę wyrzucił z lokalu Ziółkowskiego, który wydobył rewolwer i strzelił do niego chybiając, a następnie rzucił się do ucieczki.

Zwabiona odgłosem strzałów ludność wsi puściła się w pogoń za Ziółkowskim, który ostrzeliwał się, przyczem ranił jednego z wieśniaków. — Ziółkowskiego pojmano i dokonano na nim samosądu. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala.

## Małopolska.

### W POWIECIE LIMANOWSKIM ODBUDOWANO 22 MOSTY.

Odbudowa zniszczonych mostów na terenie powodziowym w pow. limanowskim została ukończona w ub. miesiącu, pod kierownictwem inż. Kaczyńskiego.

Ogółem odbudowano 22 mosty drewniane, w tem przy pomocy wojska 8. Wiele murów oporowych jak i dróg zniszczonych powodzią zostało odbudowanych mimo ciężkich warunków finansowych powiatu.

### OLBRZYMIE ZASPY ŚNIEŻNE NA WSCH. PODKARPACIU.

Wskutek olbrzymich zamieci śnieżnych, które przed kilku dniami przeszły nad powiatem turczyńskim, potworzyły się olbrzymie warstwy śnieżne dochodzące do grubości 1 metra, a miejscami nawet do kilku metrów.

### NAPAD SZEŚCIU BANDYTÓW POD TARNOWEM.

We środę nad ranem na przedmieściu Dąbrowy koło Tarnowa — Bagienicy, dokonano niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego na dom zamożnego gospodarza Wojciecha Osaka. — 6-ciu uzbrojonych w pistolety i siekiery opryszków wtargnęło do mieszkania, gdzie po steroryzowaniu domowników splądrowali cały dom zabierając mienie wartości 100 zł., poczem zbiegli.

Policja wszczęła energiczny pościg za bandytami. Napad ten wywołał duże wrażenie w Dąbrowie i okolicy.

## Kresy Wschodnie.

### WYROK NA KOMUNISTÓW.

Sąd Okręgowy w Łucku na sesji wyjazdowej w Kowu ogłosił wyrok w procesie przeciw 53 komunistom, oskarżonym o organizowanie strajków rolnych, opór władzy, teroryzowanie ludności i t. p.

Sąd skazał Jefrema Demidziuka na 10 lat więzienia, Kornija Sioma i Daniła Nikiemka na 8 lat więzienia, dwóch oskarżonych po 7 lat, 12 po 6 lat, 18 po 5 lat, 12 po 4 lata, 5 po 3 lata i jednego oskarżonego uniewinnił. Z pośród skazanych 18 pozbawiono praw obywatelskich na przeciąg 10 lat. — Wszystkim zaliczono areszt prewencyjny.

### ARESZTOWANIE NACZELNIKA URZĘDU SKARBOWEGO.

Na mocy decyzji sędziego śledczego aresztowano naczelnika Urzędu Skarbowego w Równem na Wołyniu, Tytusa Kalinowskiego. Ze względu na toczące się śledztwo szczegóły trzymane są w tajemnicy.

— Zaparcie Świadectwa klinik ginekologicznych potwierdzają, że naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** zapewnia łagodne wypróżnienie i dlatego stosowanie jej u położnic jest bardzo wskazane.

# Sprawy organizacyjne
## Stron. Ludowego

**OPOCZNO.** 11 kwietnia w Sekretarjacie S. L. w Opocznie (ul. Stodolna 5) poseł - adwokat Babski będzie udzielał porad prawnych członkom Stronnictwa Ludowego.

**SOCHACZEW.** 7 kwietnia o godz. 11-tej odbędzie się zebranie członków S. L. we wsi **Wyjazd** gm. Chodaków u p. Franciszka Bolesty.

**KALISZ.** 7 kwietnia o godz. 2 po poł. w sali remizy str. w **Popowie** gm. Iwanowice odbędzie się jednodniowy kurs społeczno - polityczny dla członków S. L. i wiciowców. Wstęp za legitymacjami opłaconemi za 1935 rok.

**WĘGRÓW.** 7 kwietnia w **Miedznie** odbędzie się obchód rocznicy zniesienia pańszczyzny.

— 14 kwietnia w **Wyszkowie** odbędzie się kurs polityczno - gospodarczy; wstęp za legitymacjami.

**SZCZUCZYN BIAŁOSTOCKI.** 12 kwietnia w **Grajewie** odbędzie się w Sekretarjacie S. L. przy ul. Dolnej 15 kurs polityczno - społeczny, na który przyjedzie poseł Sawicki i inni, przeto wszyscy członkowie winni wziąć udział w kursie.

### W SEKRETARJACIE NACZELNYM STR. LUD. SĄ DO NABYCIA NASTĘPUJĄCE KSIĄŻKI:

1) **Program i statut** organizacyjny Stronnictwa Ludowego — cena 25 gr., przy nabywaniu odrazu ponad 10 sztuk cena 20 gr.

2) **Przegląd dziejów chłopa polskiego** Pawła Bobka — nowe wydanie, obejmujące 2 części — cena 2 zł.

3) **Obywatelskie prawo zgromadzeń** dr. Józefa Putka — cena 1 zł 50 gr.

4) **Śpiewniczek ludowy** (teksty pieśni) — cena 10 gr.

5) **Katechizm sanacyjny** — Jana Brodackiego — cena 10 gr.

6) **Proces Brzeski** — cena 1 zł 50 gr.

Są również do nabycia odznaki partyjne (czterolistna koniczynka) małe na szpilkach po 50 gr. za sztukę.

Pieniądze za książki i odznaki prosimy przesyłać z góry na P. K. O. konto Nr. 25,939 „Stronnictwo Ludowe“; Warszawa, pisząc na odcinku wyraźnie na co pieniądze są przeznaczone, oraz podając dokładny adres, dokąd daną rzecz należy przysłać.

### CUDZE CHWALICIE, SWEGO NIE ZNACIE.

Często daje się słyszeć, że tylko zagraniczne nożyki do golenia są najlepsze, a wszystkie inne są mało warte. Nie wszyscy widocznie wiedzą o istnieniu polskiego nożyka „G r o m“, całkowicie wykonanego w kraju, a jednocześnie łączącego w sobie zalety dobrego i w najwyższym stopniu udoskonalonego nożyka. Nożyk ten nie pęka w aparacie, trwa dłużej, zapewnia największą ilość ogoleń, zbiera zarost gładko i dokładnie.

Wypróbujcie go, a sami przekonacie się, że ten polski wyrób przewyższa zagraniczne.

### Bydło i mięso
z dnia 3-go kwietnia 1935 r.
Płacono w złotych za 100 kg. żywej wagi

| | Warszawa | Poznań |
|---|---|---|
| Woły wytucz. | 53—58 | 48—54 |
| Woły mięsiste | 58—62 | 42—46 |
| Stadniki wytucz. | — | 46—48 |
| Stadniki mięsiste | — | 40—44 |
| Stadniki mierne | — | 26—30 |
| Krowy wytucz | — | 46—52 |
| Krowy mięsiste | 44—50 | 40—44 |
| Krowy mierne | — | 18—20 |
| Jałówki wytucz. | — | 48—54 |
| Cielęta mięsiste | 50—55 | 54—58 |
| Swinie: | | |
| ponad 150 kg. | 68—72 | — |
| 120—150 kg. | 61—67 | 64—66 |
| 100—120 kg. | 54—60 | 60—64 |
| 80—100 kg. | — | 48—54 |

### Wartość pieniędzy:

| | | |
|---|---|---|
| 1 funt szterl. angielskich | zł | 25,60 |
| 100 franków francuskich | zł | 34,90 |
| 100 franków szwajcarsk. | zł | 171,50 |
| 100 franków belgijskich | zł | 118,50 |
| 100 koron czeskich | zł | 22,14 |
| 100 guldenów gdańskich | zł | 173,10 |
| 100 marek niemieckich | zł | 213,[illegible] |

# Z powiatu błońskiego

W dniu 17 marca 1935 r. odbył się w Tarczynie w sali Straży Pożarnej jednodniowy kurs polityczno - społeczny dla ludowców gmin Młochów i Skuły pow. błońskiego.

W kursie wzięło udział przeszło 300 osób. Przewodniczył ob. Domasiewicz, sekretarzował ob. Olczak z Ojrzanowa.

Po otwarciu kursu i zagajeniu przez posła Jana Krysę wygłosił referat w sprawie Konstytucji mec. Kazimierz Ujazdowski z Warszawy. Prelegent przedstawił najistotniejsze cechy ustroju demokratycznego i charakteryzował ustroje oparte na dyktaturze jednoski, n. p. hitleryzm, faszyzm.

Następnie mówca wyjaśnił najważniejsze przepisy uchwalonego przez B.B. projektu Konstytucji w Polsce, podkreślając, że sanacyjny projekt Konstytucji stanowi groźne niebezpieczeństwo dla praw chłopów, wobec czego klasa chłopska musi się takiemu projektowi przeciwstawić.

Następny referat w sprawach gospodarczych wygłosił pos. Marcin Margul.

Trzeci referat o stosunkach politycznych i kulturalnych wygłosił pos. Jan Krysa.

Uczestnicy kursu nagrodzili referaty mówców hucznemi oklaskami i wyrazili życzenie, aby w niedalekiej przyszłości został urządzony następny kurs dla omówienia spraw samorządowych, spółdzielczych i obowiązującego prawodawstwa.

# Z Przasnyskiego

W dniu 2 lutego 1935 roku odbył się kurs społeczno - polityczny S. L. we wsi Helenowo Nowe koło Bogatego, powiatu przasnyskiego dla pow. Przasnysz i Maków. Pomimo złej pogody na kurs przybyło około 200 osób. Jako wykładowcy kursu przybyli pp. posłowie Nosek Jan i Koczara Piotr.

Kurs zagaił prezes powiatowy S. L. powiatu przasnyskiego p. Gnat Wacław, którego też wybrano przewodniczącym prezydjum kursu. Po zagajeniu i wyborze prezydjum przystąpiono do referatu. Poseł Nosek wygłosił referat społeczno - polityczny, w którym omówił sprawy budżetowe, dalej starą i nową Konstytucję, następnie nawoływał do organizowania się chłopów w Stronnictwie Ludowem oraz w Zawodowym Związku Rolników, bo chłopi tylko w ten sposób mogą dojść do lepszego jutra. W przerwie młodzież odśpiewała pieśń ludową. Następnie poseł Koczara Piotr pięknie zreferował historję ruchu ludowego w Polsce, przeszkody w nim a jego przyszłość, że ruch ludowy rozwinie się tylko przez silną organizację chłopską.

Na zakończenie wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w której brało udział wielu mówców.

Po skończeniu kursu wszyscy rozeszli się pokrzepieni na duchu do pracy i organizacji Stronnictwa Ludowego.

# Uczeń w klasie popełnił zamach samobójczy

W sali szkolnej gimnazjum im. Śniadeckich we Lwowie w czasie odczytywania postępów za trzeci okres konferencyjny. uczeń 8-mej klasy Franciszek Specylak, syn urzędnika Monopolu Spirytusowego podniecony niesłusznym — jak sądził — wykazaniem go z kilku przedmiotów, wyciągnął nagle scyzoryk i wbił go sobie w piersi, poczem broczac silnie krwią, osunął się na ławkę. Nieprzytomnemu uczniowi pierwszej pomocy udzielił lekarz pogotowia ratunkowego i przewiózł do szpitala.



## Z latarnią szukając

nie znajdzie się człowieka któryby nie uznał

**korzyści płynących z ogłoszeń**





# Pożyteczne książki
## rolnicze i ogrodnicze

Jak chorują zboża i ziemniaki i jak je od chorób chronić . . . . . 0,40
Łąki i ich osuszanie i podsiewanie. Dla drobnych gospodarzy napisał Kazimierz Dulęba, rolnik. . . . . . . . . . . . . . 0,30
Jak chować kury, aby niosły dużo jaj. Napisał M. Trybulski . . . . . . 0,90
Najprostsze sposoby mierzenia gruntów. Napisał Marjan Czech, Dyrektor Państw. Szkół Rolniczych w Gołotczyźnie . . . . . . . . . 2,—
Dochodowy chów gęsi i kaczek. Napisał M. Trybulski . . . . . . 0,90
Najprostsze sposoby mierzenia gruntów. Napisał Marjan Czech, dyrektor Państwowych Szkół Rolniczych w Gołotczyźnie . . . . . . . . 2,—
Mały Atlas Ryb . . . . . . . . . . . . . . 2,50
Uprawiajmy pola i ogrody podmiejskie. Nap. dr. Wł. Kubik, inspektor ogrodn. 0,70
Opowiadania przyrodnicze i staw. Nap. J. Chrąszczewska i W. Haberkantówna 1,80
Soja w Chinach roślina święta, jej uprawa u nas i użytkowanie w rolnictwie i kuchni. Nap. mag. Jan Biegański i Ida Plucińska, autorka książki kuch. udosk. 1,20
O nawozach. Napisał Benedykt Wygoda. . . . . . . . . . 1,—
Hodowla zwierząt domowych. Napisał Benedykt Wygoda. . . . . . . 1,50
Weterynarz wiejski, poradnik leczniczy zwierząt domowych dla gospodarzy wiejskich przez L. Zalewskiego. . . . . . . . . . . . 1,—
Hodujmy pszczoły. Napisała Stefanja Bojarska. . . . . . . . . 1,20
Gospodarstwo na piaskach. Opracował Stanisław Sienicki . . . . . . 2,—
Poradnik prawny dla gospodarzy wiejskich . . . . . . . . . 0,95
O nawozach pomocniczych. Napisał Stanisław Leśniowski . . . . . . 2,50
Sad Handlowy. Nap. Stefan Celichowski, b. dyr. ogrodu pomologicznego w Warszawie, na zasadzie własnej 25-letniej praktyki ogrodniczej . . . . . 2,—
Rola czyli gleba i jej własność. Napisał Dr. Wincenty Karpiński, rolnik . . 0,30
Winogrona, brzoskwinie, morele. Napisał Stanisław Brzozowski . . . . 1,50
Nowy sposób hodowli truskawek. Napisał Stanisław Brzozowski. . . . 1,50
Uprawa warzyw na własny użyek. Napisał Edward Nehring. . . . . . 1,50
Pożytek z pszczół dla rolnictwa. Napisał ks. Antoni Margoński. . . . . 0,30
Pielęgnowanie drzew owocowych. Napisał Edward Nehring. . . . . . 1,50
Hodowla ptaków śpiewających. Napisał miłośnik ptaków. Oswojenie, klatka, karmienie, pielęgnowanie, rozmnażanie. . . . . . . . . . 0,80
Zwalczanie szkodników i chorób drzew i warzyw. Napisał Zygm. Makowski. . 1,50
Co to jest rola? Dla użytku gospodarzy roln. nap. Szym. Konarski. Książeczka. opr. 0,20
O uprawie buraków cukrowych. Dla użytku gospodarzy rolnych. Napisał Michał Natanson. Opraw. książka. Cena . . . . . . . . . 0,20
O narzędziach do uprawy roli. Dla użytku rolników i kowali wiejskich. Napisał Wł. Kocent-Zieliński. Opraw. książka. . . . . . . . . 0,20
W jaki sposób dorobiłem się na gospodarstwie rolnem? Jerzy Lipowski. Przystępny wykład, jak może gospodarz lub ziemianin w przeciągu jednego roku podwoić czysty dochód z gospodarstwa . . . . . . . . . 1,25
Hodowla drzew i krzewów owocowych. Dzieło, nagrodzone pierwszą nagrodą na konkursie Akademji Umiejętności w Krakowie. Napisał Józef Brzeziński, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Część I i II . . . . . . . 12,—
Hodowla pszczół według nowoczesnych zasad pszczelnictwa. Gospodarka w ulach amerykańskich czyli nadstawkowych. Nap. Leonard Weber. Książka oprawna 8,50
Hodowla drzew i krzewów owocowych. Dzieło, nagrodzone pierwszą nagrodą na konkursie Akademji Umiejętności w Krakowie. Napisał Józef Brzeziński, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Część III . . . . . . . 5,—

Książki wysyła się za poprzedniem nadesłaniem pieniędzy. Do należności za książki doliczyć należy i przesłać portorjum w wysokośc 25 groszy.

## Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego
## w Grudziądzu



Założyciel i wydawca Wiktor Kulerski. — Adres: „Gazeta Grudziądzka“ Tuszewo pow. Grudziądz (Pomorze). Telefon nr. 1811 i 1812. Konto P.K.O. Poznań nr. 200.420. Redaktor odpowiedzialny: Lucjan Głodkowski, Grudziądz, ul. Bydgoska 19. — Drukiem „Zakł. Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu“ w Tuszewie.